

MAŁE ZBIORNIKI WODNE - NIEZBĘDNY ELEMENT ZLEWNI



Każdy z nas żyje na terenie jakiejś zlewni, czy to dużej rzeki, czy też małego potoku, bo termin zlewni rzecznej odnosi się do każdego płynącego ciek. Jeśli więc tak, warto postawić sobie pytanie czy ma to jakieś konsekwencje dla środowiska, w którym żyjemy i czy my, mieszkańcy zlewni mamy wpływ na zmiany tzw. stosunków wodnych w zlewni? Jak najbardziej nasze zachowanie w stosunku do gospodarowania wodą w zlewni ma ogromne znaczenie dla niej samej, ale także i nas samych. Wyobraźmy sobie, że dokonamy wycięcia lasu w zlewni rzeki. Konsekwencją tego będzie natychmiastowa erozja gleby na ogromną skalę i spłynięcie większości wód opadowych po powierzchni gruntu do dna doliny, gdzie w znajdującej się tam rzece doprowadzimy do niespotykanych dotąd okresowych powodzi. Wyobraźmy sobie, że drenujemy obszar małej zlewni, czyli odsączamy wszelkie wody zgromadzone w gruncie. Konsekwencją tego będzie gwałtowne przesuszenie gleby i obumarcie rosnącej tam roślinności. Jak widać skutki nieprzemysłanych działań i dążenie do osiągnięcia własnych korzyści mogą być katastrofalne nie tylko dla lokalnej przyrody, ale i dla samych ludzi.

Część wody opadowej w zlewni jest odprowadzana po terenie do głównej rzeki zlewni i jest to zjawisko naturalne, aczkolwiek ilość wody odprowadzanej po terenie, czyli spływu powierzchniowego, powinna być ograniczona. Większość wody opadowej lub roztopowej powinno być wchłanianych w zlewni przez rośliny i glebę, żeby woda ta została niejako zmagazynowana w glebie i służyła na dłużej, a także, aby nie dopuścić do groźnych krótkotrwałych powodzi, związanych z roztopami lub opadami. Niestety, w skutek różnej aktywności cywilizacyjnej zlewnie, w których żyjemy są częściowo zabetonowane i pokrywane powierzchniami nieprzepuszczalnymi, takimi jak drogi, chodniki, parkingi, podwórka, dachy domów, sieci sklepów, magazynów i innych budowli. Spływ powierzchniowy na takich terenach gwałtownie wzrasta. Woda nie ma szans zostać zretencjonowana, czyli zatrzymana w glebie. Tę wodę powinno się przechwycić do zbiorników wodnych, oczek wodnych i mokradeł na terenie zlewni zanim nie ucieknie do rzeki. Miejsca takiej retencji są ponadto enklawą dla wielu zwierząt i roślin, podnosić tym samym walory przyrodnicze, a także krajobrazowe danego obszaru.

Miejmy świadomość, że chroniąc obszary wodno-błotne pomagamy naszej zlewni i nam samym, bo woda w Polsce jest akurat jak na lekarstwo, a przy zmieniającym się nieuchronnie klimacie będzie jej jeszcze mniej.

Renaturyzacja cieków wodnych, wykonana w ramach kompensacji przyrodniczej miała na celu spowolnienie odpływu wód, a także stworzenie dogodnych warunków siedliskowych (Meklemburgia, Niemcy). W Polsce wciąż cieków są bezzwrotnie regulowane, czy za kilka lat my również będziemy je przywracać naturze?



Wydano w ramach projektu: "Mała retencja - Duża sprawa - kampania na rzecz poprawy małej retencji na obszarach wiejskich", finansowanego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.



Mała Retencja - Duża Sprawa
Projekt Fundacji Ekologicznej Zielona Akcja

100
95
75
25
5
0

MAŁE ZBIORNIKI WODNE - NIEZBĘDNY ELEMENT ZLEWNI



Śródpolny zbiornik wodny - lokalna enklawa bioróżnorodności



Wojsiłka, jeden z wielu mieszkańców śródpolnych oczek.

Pozytywne aspekty małych zbiorników wodnych:

- Małe zbiorniki wodne są zasadniczym narzędziem zwiększającym retencje zlewni, mają też zasadniczy wpływ na dużych zlewni w skali całego kraju,
- Przez ich ochronę lub odtwarzanie zmniejszamy spływ powierzchniowy i doprowadzamy pośrednio do zmniejszenia fali wezbrania w lokalnych korytach rzecznych,
- Stanowią enklawę bioróżnorodności,
- Stanowią istotny element środowiska kształtując krajobraz jak i zapewniając miejsca do wypoczynku i rekreacji na łonie natury.

Działania, które warto naśladować:

W ostatnich latach w krajach takich jak Kanada, USA czy też Niemcy rozpoczęto budowanie małych zbiorników retencyjnych i terenów moczarowych na terenach zlewni szczególnie zmienionych przez działalność człowieka poprzez uprzednie wybudowanie dużej ilości powierzchni nieprzepuszczalnych, takich jak chodniki, ulice, parkingi, tereny przemysłowe czy supermarkety. K krajach tych problemy małej retencji wodnej i małych zbiorników wodnych, poruszane są już na szczeblu planistycznym. Podczas planowania i scalania gruntów Urzędy Geodezyjne wykonują szczegółowe plany, w jakich rejonach można zachować istniejące tereny podmokłe lub wybudować małe zbiorniki wodne oraz jak pozyskać na nie teren. W akcjach informacyjnych uczestniczą przedstawiciele różnorodnych odpowiedników naszych Rejonowych Zarządów Gospodarki Wodnej, wolontariusze z organizacji środowiskowych oraz eksperci, edukują oni mieszkańców zlewni o konieczności zachowania lub budowy (często na własnym terenie) różnych form zbiorników i terenów podmokłych redukujących spływ powierzchniowy, tym samym zmniejszając ryzyko wystąpienia powodzi i susz.



Wydano w ramach projektu: "Mała retencja - Duża sprawa - kampania na rzecz poprawy małej retencji na obszarach wiejskich", finansowanego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.



Mała Retencja - Duża Sprawa
Projekt Fundacji Ekologicznej Zielona Akcja

100

95

75

25

5

0